

W NIEDZIELĘ DNIA 28 LUTEGO 1868.

Z Wiednia d. 20. Lutego.

J. C. K. Mość raczył wakuący regiment pieszy Hrabiego Auesperga Nr. 37 Feldmarszałkowi porucznikowi Weidenfeld najłaskawiej udzielić, i Jenerał majora Mecsery mianować tymczasowo jenerałem dowodzącym na granicy Banal zwaney.

Ddey zasztły co do osób następujące odmiiany w C. K. woysku :

A. Pośkapili na wyższe stopnie: Feldmarszałek porucznik Xzję Józef Lotaryński na jenerała jazdy; na jeneratów poruczników jenerał majorowie: Mendet, Nimsch, Gorupp, Güne, Löwenberg i Klein; na jenerał majorów Pułkownicy: Hertelendi od Palatyna huzarów; Geringer od Szeklera huzarów; Blum od Alberta kiryslerow, Hager od Hohlnobe dragonii; Ettinghausen od Frimonta huzarów i Saöreny od Otta huzarów.

B. Przeniesionemi zostali: Nadliczbowi Majorowie: Lubihratich od Gradiski do Banalskiego regimentu na aktualnego; Raskowich od Peterwardelskiego do regimentu Brodta na aktualnego; Ogrisovich od Duka do Eterbazego regimentu.

C. Otrzymali pensye: Jenerał majoro-

wier Feistenberg, Walkör i Egernann, wszyscy w stopniu podporuczników; Pułkownik Gramer, w stopniu jenerał majora, i Kapitan Esdich w stopniu majora.

D. Umarli: Hrabia Sztaray, pensyonowany jenerał artyleryi, kawaler orderu Maryi Teresy i właściciel pieszego regimentu Nr. 33; Hrabia Auesperg, feldmarszałek porucznik i właściciel pieszego regimentu Nr. 37; Dewobich, jenerał major; Martini, jenerał major i kommandant w Temeswarze; Kruent pułkownik artyleryi w Pradze; Albrecht, pensyonowany podpułkownik; Jugodich, major od 130 Banalskiego regimentu i Radossowich, major od regimentu Likanera.

Założony tu od J. C. K. Mości konwikt miał d. 13 t. m. szczęście złożyć Najjaśniejszej Cesarzowej Jmci przez wybranych uczniów z każdego wydziału, mając naczele dyrektorow, nayspokorniejsze życzenia. Najjaśniejsza Cesarzowa Jmć raczyła je łaskawie przyjąć i zapewnić konwikt o wysokiemy swoiey opiece.

J. C. K. Mość raczył szanownego tutejszego Mieszczanina i Traktiera, Jerzego Merkela, w nagrodę jego patryotycznych czy-

now i dowodow wierności i miłości do Monarchy i odczytany zaszczyt złotem medalem.

D. 2 Lutego obchodził połowy kapelan Węgiersko szlacheckiej gwardyi, Ignacy Radl, rodem Węgrzyn, zakonu S. Franciszka, zostając 25 lat przy regimencie Spleny (dawniej Giolaja) a 18 przy Węgiersko-szlacheckiej gwardyi, ogółem 43 lat służąc, piędziesiąty rok swego kapłaństwa w kościele XX. Franciszkanow. Szesnastu połowych kapelanow afflytowało tey uroczystości J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę Jmé Karol, Jeneralissim, zaszczycił go z tego powodu następującym biletem, do którego dołączył złotą tabakierę :

"Przykro mi, iż dla moich zatrudnień nie mogę się znajdować na obchodzie piędziesiątego roku WPana kapłaństwa, czego Muszcherze życzę. Tymczasem dziękuję WPanu za Jego zaproszenie, i proszę dołączony tu mały upominek przyjąć, jako dowód moiego szacunku dla ubielonego w usługach przy woysku Kapłana. W Wiedniu d. 27 Stycznia 1808.

Karol Jeneralissim.,

Koazta tey uroczystości przez szacunek dla zastużonego kapłana załąpił szacowany powszechnie kapitan gwardyi Xżę Mikotay Esterhazy.

Z Peterzburga d. 23. Stycznia.

Dzień trzech Królów, jako najpierwsze święto kościoła Greckiego obchodzony tu był z wielką okazałością. Od zimowego pałacu Imperatorskiego aż do galerowego dziedzińca stało 50,000 jazdy i piechoty uszykowanej. Na łodzi Newy wysła wioua była świątynia gdzie zgromadziło się wysokie duchowieństwo dla święcenia wody i chorągwi, i gdzie Najświetniejszy Imperatorowe Jchmość raczyły się

z całą familią i urzędnikami dworu piechotą z zimowego udać pałacu. W czasie święcenia wody i chorągwi dało woysko 3 razy z ręczney broni ognia. Cała uroczystość była bardzo świetna. Najświetniejszy Imperator Jmé, z Wielkim Xćciem Konstantyn i jeneralnością znajdował się na czele woyska Największy panował porządek i dodawał okazałości tey poważney uroczystości. Przy Imperatorze Jmé znajdował się na koniu Francuzki ambasador, P. Caulincourt. Pogoda i mierne zimno, gdyż 5 tylko stopni był mroz, sprzyjały tey uroczystości.

Od nowego roku chwyciło nakoniec zimno i upadło wiele śniegu; mroz jednak nie przechodzi 5 stopni podług ciepłomierza Reumura.

Z Londynu d. 23. Stycznia.

(Przez Paryż.)

Po przeczytaniu zagaiającej posiedzenia parlamentu Królewskiej mowy, wniósł Hrabia Golloway d. 21 w wyższej izbie odświadczenie podziękowania. "Wyprawa przeciw Kopenhadze (rzekł) była koniecznym i mądrym środkiem. Portugalska flota wyrwana także została chciwości Francuzow. Piękne postanowienie, ieden z Europeyskich rządów przesoñi wyniesienie się z kraiu nad niewolą. Gdyby tylko uprawa konopi i lnu w państwie naszym i osadach zachęcona była nagrodami, tedy możemy się obyć bez Rosyi. Za nadto żądającym Amerykanom nie chce rząd nasz daley ustępować. Nieprzyjacielskich krokow z Ameryką nie należy pragnąć, ale także nie mamy przyczyny ich się obawiać. Musimy być niewzruszonymi, gdyż iak skoro zezwolemy na wszystko, przyszłość jest dla nas niebezpieczną. Wnoszę adres podziękowania Królowi.,

P. Addington (Lord Sidmcutt): Nie

możę pochwalić wyprawę przeciw Kopenhadze; ministrowie powinni byli w wielu rzeczach inaczej sobie postąpić. Żądam, aby z adresu wyrzucona przynajmniej była wzmianka o wyprawie do Kopenhagi.

Lord Grenwill: I ja nie mogę pochwalić wyprawy przeciw Kopenhadze; a przynajmniej nie podano gruntowych do niej powodów. W teraźniejszym położeniu Europy nie należy odrzucać chwalebного przedsięwzięcia. Ostatnie rozkazy naszego gabinetu posiadają za sobą nieochybnie wojnę z Ameryką.

Lord Hawkesbury: Rząd nasz wie pewnie o zawartych w Tyłży tajnych warunkach; lecz nie może się dalej tło maczyć, aby nie wydał źródła, przez które powziął o nich wiadomość. Zachodzi więc pytanie, dla czego nie uderzono razem na Kronstadtską flotę, która jeszcze nie była ze wszystkim uzbrojona? Przesłano na zabranie 16 liniowych Duńskich okrętów. Żądania Irlandczyków nie mogą także być w tym czasie zaspokojone!

Lord Lauderdale i inni mówili jeszcze za i przeciw adreślowi; ale nakoniec około godziny szóstej z rana został bez żadnych zmian przyjęty.

W rzeszy imbie wniósł *Lord Hamilton* adres podziękowania. "Zyczę (wyrzucił) Anglii szczęścia do teraźniejszego jej położenia. Przez 14 letnią wojnę uzyskała wielorakie korzyści, a żadnej nie poniosła straty. Wojna była więc dla W. Brytanii źródłem dobra. Na nas tylko samych polegać musimy, gdyż odstąpiła nas Rosya.

Lord Milton: Chwalą się z bogactwami kraju w ten czas, kiedy cały ląd jest dla nas zamknięty, i kiedy nasi rękodzielnicy w najsłabszym znajdują się stanie. Mini-

strowie okazują się w teraźniejszym przykrem położeniu nader zaufanemi; lecz życzyliby należało, aby mowa Królewska mniej wojną technęła!

P. Ponsonby: i Atak Kopenhagi będzie na zawsze plamą w dziejach naszych, jeżeli ministrowie nie okażą, iż był sprawiedliwy i zgodny z polityką. Ministrowie wiele polegają na Szwecyi; lecz będziesz ona w stanie przez 3 miesiące dopełniać jeszcze swoich względem nas obowiązków?

P. Whitbread: Przez niażdżenie Danii zyskali ministrowie 15 nikczemnych okrętów, a obrazili przez to Danią i resztę Europy i przeciagnęli Danią na stronę Francyi. Obecność wojska Francuzkiego nad granicami Holstynskimi, ma służyć za dowód o dawniejszym porozumieniu się między Danią i Francją. Lecz tłumaczenie się Następcy tronu Duńskiego zbita twierdzenia naszych ministrów, a świadectwo jego powinno znaleźć wiary. Król wice ten okazał wiele mężstwa i powagi, i z wielkim żalem słyszałem zle mówiącego o nim Lorda, który wniósł adres. Jeżeli led sądzi, iż ministrowie przeciwni są pokłowi, tedy powinien żądać ich oddalenia i prosić o ministrów będących za pokojem. Prawda, iż lepiej zginąć, niżeli sromotny zawrzeć pokój; lecz zważyć należy, iż na czele strasznej przeciw nam ligi znajduje się cudowny mąż, którego jeszcze świat nie miał.

P. Canning (minister spraw zagranicznych): Niechaj bieżą ministrowie z powodu wyprawy do Kopenhagi, nigdy nie wydrą im tajemnicy, którą honor i obowiązek zacho- wać każe. Ministrowie okażą, w innym czasie, iż postępek ich nie jest naganany, i nie mają potrzeby poświęcać podłych osob, które tak ważną uczyniły przysługę ojczyźnie. Chciano w początkach postać Angielskie woj-

ską do Portugalii; ale Xzę Regent sprzeciwił się temu środkowi, gdyż przyspieszyłby tylko jego zgubę. W Październiku roku przeszłego zawarty został tajny traktat z Portugaliją, mocą którego obowiązwał się Xzę Regent nie przyjmować do swych portów załogi Francuzkicy. Traktat ten wiernie z strony Portugalii dotrzymany został. Woyska Francuzkie wkroczyły do Portugalii bez jego wiedzy. Pomiędzy Portugalskimi ministrami znaydowali się bez wątpienia zdrajcy, którzy ukrywali przed Xęciem Regentem wkroczenie woysk Francuzkich. Osobliwsza rzecz, iż te same osoby naganił ją nasz postępek względem Danii, które w roku 1804 doradzały zająć wyspę Madereę bez zezwolenia nawet Portugalii. Co do pokoju tłumaczę się w następującym sposobie: Po Tylżyckim nawet pokoin użyte było wszelkie umiarkowanie względem Rosyi, i nagłe iey oświadczenie sprawiło równie wielkie zadziwienie w Peterzburgu, iak w Londynie. Toż samo działo się względem Austryi. Przed odwołaniem ambassadora tego mocarstwa nie zasłało żadne uzalenie, ani ministeryalne zgłoszenie. Także sam nastąpił przypadek względem odwołania posła Pruskiego, Z tey okazji muszę tu odpowiedzieć na obwinienie, które Monitor Baronowi Jakobi czyni, iakoby uwiadomił tajemnie dwor Londyński o postępowaniu Francuzkiego rządu w Prusiech. Doniesienia te odebraliśmy, wyznając prawdę, przez Angielskiego ministra. Z resztą w tych czasach nie były ani z strony Francyi, ani przez Austryą czynione wyraźne propozy-cye do pokoju. Xzę Stahrenberg przez szlachetność tylko charakteru, który go zdobi, ofiarował osobiste swoje usługi do przywrócenia pokoju; lecz ten sposob nie był dogodny dla naszego krain. Wyprawa do Konstantyno-

poła przedsięwzięta została z poduszczenia Rosyi; lecz dywersya ta nie udała się, ponieważ nie posłano na flocie lądowego woyska. Będę miał w krótkce sposobność mowienia o Sawecyi, podając izbie poselstwo od J. K. Mci o pieniężne polutki dla tego mocarstwa, z którym zamysłony traktat zawrzed.

PP. Wiadham i Sheridan mowili ieszcze w duchu opozycyi; z resztą adrefts podziękowania przyięty został bez głosowania.

;)Dnia 26. Stycznia.

Francuzka eskadra z R szefortu uszła baczności naszych wojennych okrętów, i wyptynęła w liczbie 6 liniowych okrętów i 2 fregat na morze. Naa Admiral Strachan dowiedział się o iey wyptynieniu musiał iuż daleko byđż na morzu. Kierunek iey nie wiadomy. Małe wojenne statki przywiazły powyższą wiadomość. Lord Duckworth wysłany został do ścigania nieprzyjaciela; lecz niestety nie był w żywność iak tylko na krótki czas opatrzony. Wszytkie wojenne okręty z Plimut odebrały rozkaz do udania się na morze dla wyszukania Francuzkicy Eskadry.

Wiadomość o zatrzymaniu okrętów Angielskich i własności w portach Amerykańskich, potwierdziła się przez przybyły do Anglii pocztowy listek, który d. 28 Grudnia z Nowegoiorku odptynał. Przy odptynieniu był przez Amerykańską szalupę zatrzymany, ale potem pozwolono mu odptynąć.

P. Rose doniósł niższej izbie, iż iutro uczyni wniosek, aby ustawy względem handlu z Ameryką tak były utrzymane iak, były na ostatnich posiedzeniach parlamentu uchwalone.

Ministrowie nie iednako tłumaczą się względem układów w Tylży. Jeden utrzymuje, iż były w Tylży tajne warunki za-

warte; drugi mówi, iż rząd miał tylko doniesienie o projektach do tajnych warunków; trzeci, iż rząd winien tajne te doniesienia Irlandzkiemu awanturnikowi, który się na ow czas znajdował w Polsce; czwarty wyznaie nakoniec, iż nie miał żadnych doniesień względem tajnych układów co do Danii.

P. Sheridan wyraził między innemi w mowie, którą miał przy zagatieniu parlamentu:

„Jeżeli traktat Tyłżycki dał powód do nieprzyjacielskiej przeciw nam Igi, tedy ministrowie powinni być do sądu pociągnięci, że nie uderzyli na głównego nieprzyjaciela, to jest że nie uderzyli na Rosyę, i nie zabrali Kronstadtskiej floty. Zamiast takowego ataku udali się do Rosyji o pośrednictwo, aby ich pojednała z królem, na który uderzyli. (Słuchajcie, słuchajcie! krzyczano). Narodowy honor splamiony został przez wyprawę do Kopenhagi. Anglija zdobyła stare okręty, a Francya umyśliła. Przez Kopenhagską wyprawę zapobieżono, mowią, wtargnięciu do Irlandyi. Dla Boga Świętego! nie lepsz, żebyście byli zawarli pokoy z Irlandczykami, iak dla przeszkodzenia wtargnięciu do Irlandyi, tak krzyczącą niesprawiedliwość popełnili! Jeżeli wojna dla tego tylko ma być daley prowadzona, aby utrzymali się na urzędach ludzie, którzy w rozlewie krwi znajdują ukontentowanie, tedy jest obowiązkiem wszystkich obywateli złożyć u podnóżka tronu swe prozby. Ządać w krótcie będąc znieśienia dwoch uchwalonych przeciw konstytucyi w przeszłym roku bilow względem Irlandyi. Poki te despotyczne ustawy moc swoją mieć będą, potrzeba Irlandyą nważać w stanie buntu. Nie czekajmy aż przez utratę Irlandyi zagrożoną Anglija zostanie nieochybną zgubą..

Burza i przybysz wody d. 15 t. m.

poczyniły także w portach naszych Margate, Ramsgate, Sheerness, &c. wielkie szkody. W Margate wiele domow zostało przez bałwany morskie uszkodzonych, fortyfikacye częścią zniszczone, częścią uszkodzone, a niższa część miasta zupełnie spustoszona, gdyż najwyższe nawet ulice miała były zalane. Wszystkie łazienki zniosta woda wraz z ich domkami. Wielki wschodnio-indyjski okręt utonął przed Margate. Na niskich brzegach zatopiło się wiele koni, wołów i całe stada owiec. Całe tamteysze brzegi okryte były d. 16 szczątkami zalezionych domow, rozbitych okrętow, pogruhotanych masztow, kuframi, skrzypiami, pakami towarow i zwłokami potopionych ludzi. Marze wyzey się waniosta niżej nasytarsi ludzie zapamiętać mogą. W Sheerness rozumiano, że już sądny dzień nadchodzi. Wszystkie letnie mieszkania na około miasta zabrała woda, zalała dalekie okolice i zatopiła wiele bydła. W jednym domu znalezione matkę stojącą w wodzie i trzymającą się wielkiej prassy, na która 6 swoich dzieci wsadziła. Familia ta wyratowana z tej archy została.

Z Paryża d. 4. Lutego.

Dzisiejszy Monitor zawiera co następuje:

„J. C. K. Mość wyniosł Panne Tascher, krewną Cesarzowey do godności Xiążęcy. Xiężniczka ta zasłużoną została Xięcin panującemu Abrenberg. Zasłużenie dostąpiło w ostatni poniedziałek u Królowey Holenderskiej przez Arcybiskupa Lyonskiego w przytomności Najjaśnieyszych Cesarstwa Jchmość..

Onegdaj zgrupadził się senat i przyjął projekt do uchwały, stanowiący jeneralnego rządęcę zasłpeyskich departamentow.

Królowa Etruryi przybyła d. 16 do Va-

lence i udała się nazajutrz w dalszą podróż.

Z Bordeaux piszą pod d. 23 Stycznia. iż stojące na Garonie 4 Francuzkie fregaty odplynęły stamtąd, i że z Roszefortu wyszła także na morze z 6 liniowych okrętów i 2 fregat złożona eskadra.

Monitor dodaje do Angielskich doniesień następującą uwagę:

„Kapitulacya względem Madery okazuje, jak J. K. Mość W. Brytanii obchodzi się z swoimi sprzymierzyńcami. Dla czegoż zacczenią od zająć Madery? Dzie też się to dla pomnożenia sił i okazałości Xcia Brazylii, zabierając mu jedną z jego posiadłości? Jeżeli go uważają jako sprzymierzyńca, dla czegoż nie pozwalają mu broń Madery? Może obawia się Angielskie ministerium, aby Francuzi nie opanowali tej wyspy? Mowić zapewne tak będzie, ale inaczem jest przekonane. W tej samej chwili, kiedy J. K. M. W. Brytanii zabiera swemu sprzymierzyńcowi Madere, wzywa Opatrzności opieką dla niego. Gdy widziany co się w Londynie dzieje, co odważają się w parlamencie mówić, wypada myśleć, iż Anglija potrzebuje siłaności drugiego Doktora Willis!.,

„Francya, mowią w Angielskim parlamencie, ofiaruje nam zawieszenie oręża, które pokojem nazywa., — ” Nie znajdujemy (wyrzeka Monitor z tego powodu) najmniejszego śladu polityki w tem wszystkim, co terazniejsi ministrowie w Anglii mowią lub mówić chcą. Mowią, iż nie chcą zbroynego rozeymu, a krzyczą przeciw złem skutkom Amieńskiego traktatu. Lecz komuż szkodliwy jest zbroyny rozeym? Francyi, a komuż jest użyteczny? Anglii. Dla kogoż był Amieński pokoy użyteczny? dla Anglii; dla kogoż był szkodliwy? dla Francyi. Nikt rozumny nie zaprzeczy tem prawdom. Na wierze A-

mieńskiego pokoju była wyprawa do St. Domingo przedsięwzięta. Zaskoczyła tymczasem woyna, i wyprawa ta niedała się zniżyć większą szkodą Francyi. Murff, lia, Bordeaux, Nant, Hawr, St. Malo i Dunkierka okrywały morza swoimi okrętami, które po większej części dostały się w ręce Anglików, i strata przeszło 100 mil. ka itatu zadała zniszczenemu przez rewolucyą Francuzkiemu handlowi ostatni cios. Jakież byłby dla Francyi wypadek z dwóch lub trzech letniego pokoju lub zbroyney neutralności? Byłby to pokoy bez handlu; bo któryż kapitalista Francuzki wystąpiłby na wierze terazniejszego Angielskiego ministerium choć jeden okręt na morze? Byłby to pokoy bez pewności, a pokoy musi bydz na trwałość zawarty.,

„Układy z Portą (powiedział P. Canning) daleko już byty posunięte, gdy Rosya zerwała z nami pokoy., — ” Nie prawda (dodaje Monitor); nigdy nie b, liście na pułkcie, żebyście sobie mogli ponosić obietcywać: Co zagaby podstęp! Zienawisci sportwarza P. Canning Portę. Chciałby pobudzić Francya i Rosyą do opauowania Konstantynopola. Zastanowiłże się P. Canning co znaczyła ta jego zła przystuga Portę? Nie wiez, iż Konstantynopol i Bagdad leżą na drodze do Indyyow? Jestże tak nie wiadomy, żeby miał wiedzieć, że interessem jest Anglii, aby Portę nie była podzielona? Chciałby zniewolic Francyą, aby tey woyska w D. Imacyi zaczęły działać wspólnie z woyskami w Moldawii. Nie maszże żadnego agenta wschodnio-indyjskiej kompanii, żeby P. Canning rozłożył mapę? Wreście niechay choć uczeń z najsłabszej klasy Oxfordzkiej szkóły rozłoży mu jeneralną mapę, a zobaczy, ile inż przyspieszonoby drogi, gdyby się 80,000 Rosyjanow z Francuzami znajdowało w Konstanty-

nopolu. Za kilka miesięcy byłyby nad Eufratem. Lecz coż P. Canning obchodzi te wielkie wypadki. Nie wierzymy wszelako jego twierdzeniom; powiedzieliśmy wyżej, że są potwarzą. Lecz gdyby nawet były prawdziwe, tedy minister, który czyni niesłownie wyjawienia, powinien za ich skutki odpowiedzieć.

Dnia 5. Lutego.

Panna Antonina Marat, synowica Wielkiego Xcia Bergskiego, zaślubiła się wczoraj z Xięciem Hohenzollern. Z powodu tego zaślubienia dana była uczta i wielki bal, na których Xżna Karolina była gospodynią.

Wczoraj podpisał Cesarz kontrakt małżeński między Jenerałem brygady Excelman, W. koniuszem Wielkiego Xcia Bergskiego, i Panną de Ravignac.

W latach 11, 12, 13, 1806 i 1807 dawały prywatne osoby szpitalom ogółem 12 mill. 54,992 fr.

Z Londynu donoszą jeszcze nasze pisma pod d. 26 Stycznia, iż Irlandcy Katolicy zgromadzili się d. 20 pod prezydencją Lorda Fingal w Dublinie i postanowili ponowić swoje uzalenia w czasie trzynastu posiedzeń parlamentu. — Projekta Francuzkiej wyprawy do Indyów wielkie sprawiły w Anglii wrażenie. — Pomiedzy 4 punktami oskarżenia przeciw Jenerałowi Whitelocke znajdował się i ten, że kazał w kroczyć wojsku do miasta Buenos Ayres bez nadawaney broni.

Z Gdańska d. 4. Lutego.

W nocy z 1go nadrużi t. m. wyhuchnął tu w ślarem mieście straszny pożar, który pomimo wszelkiej usilności zaledwo w godzin 24 mógł być ugaszony. D. 2go w południe nowy wszczął się ogień w tak zwanym Camelspeicher, który okropniejsze byłoby jeszcze mógł ucieć skutki, gdyby nieczynna

gorliwość gaszących, w liczbie których siołce tu woyska Francuzkie najwięcej zyskały prawa do wdzięczności mieszkańców. Spaliło się przeszło 100 domów.

Z Monasteru d. 5. Lutego.

Miasto nasze będzie na przyszłość stolicą wielkiego Xięstwa Bergskiego. Przez przybytego tu d. 2go gońca odebraliśmy urzędową wiadomość, że Xięstwo Monasterskie, hrabstwa Mark, Tecklenburg, Lingen, &c. dostały się Wielkiemu Xciu Bergskiemu i będą d. 1 Marca na rzecz jego objęte. Na jego mieszkanie wyporządkują i meblują tutejszy zamek. Jeneralny rządca Canuel znajduje się w Paryżu, skąd oczekujemy na powrót naszej deputacyi.

Z Kassel d. 7. Lutego.

Przez wyrok pod d. 27 Stycznia P. Pothau, gabinetowy sekretarz J. K. Mci, mianowany został radcą stanu i prefektem policyi w naszej stolicy, na który urząd wykonał d. 28go przysięgę przed J. K. Mcią.

Przez wyrok pod d. 2go t. m. mianowany został Jenerał Morio, który tymczasowo zawiadywał wydziałem wojskowym, aktualnym ministrem wojennym.

Wielka liczba próżb (wyraża Westfalski Monitor) nadeszła dotąd do J. K. Mci. Z uwagą przyjmować J. K. Mość zawsze będzie próżby swoich poddanych; lecz dla własnego ich pożytku należy ich uwiadomić, iż wyjąwszy rzadkie przypadki, które prędkiego wymagają zaradzenia, porządek wymaga, aby Król zasiągnął rady ministrów, a ci kazali sobie zdać sprawę prefektom, ostatni zaś podprefektom. Próżby więc powinny być podprefektowi nie ministrom pedawane, a tym sposobem dojdą do Króla i prędko odpowiedź na nie nastąpi.

Z Kopenhagi d. 9. Lutego.

Z Helsingeru donoszą pod d. 7 t. m. iż podług niezawodnych doniesień znajdują się w Gotenburgu 3 Angielskie fregaty, 1 bryg i 3 kurty, i że oczekują tam codziennie Angielskiej floty z Lidowem wojskiem.

Postanowiono teraz, iż Królewskie kolegia zostawać będą w Rendsburgu aż do ukończenia wojny.

W uroczyste dni d. 28 i 29go Stycznia zbierano w Faaborgu składki dla tych, których w stolicy w czasie bombardowania domy spalone zostały lub byli ranionymi, i zebrano 872 talarow.

Baron Beningsen polechał z swoją rodziną do Westfalii.

Kilkanaście statkow wysłano stąd z amunicją do miejsc różnych.

Z Stawanger w Norwegii nadeszła tu wiadomość, iż do najmniejszego portu zawinął Francuzki luger *Glaneur* z Dunkierki, mający 16 dział i 54 ludzi. Wypłynął d. 24 Grudnia pod Kapitanem *Merlier* z Flesingi i zabrał 3 Angielskie okręty z węglami, które tam przyprowadził.

Z strony rządu oznajmione znowu zostały liczne fiary, które od prywatnych osób na wystawienie nowej floty nadeszły.

Stosownie do wyroku Królewskiego, każdy okręt nieprzyjacielski przymuszony przez działa twierdzy lub baterji do poddania się, uważany być ma, jak gdyby przez okręty na morzu był zabrany, i wartość jego ma być między lud twierdzy lub baterji podzielona.

Z Monachium d. 4. Lutego.

Po ziechaniu się d. 24 Stycznia w Neuburgu nad Dunajem Królewskiej naszej rodziny z Królewiczem następcą tronu Wirtemberskiego, mówią tu powszechnie, iż ten za-

ślubi się z najstarszą córką naszego Monarchy, mającą teraz lat 16. Oddanie mu iey ma w Augsburgu nastąpić.

Dzielne Arabskie konie, które teraz niedźszy W. Sultan, *Missa IVty*, Cesarzowi Napoleonowi w podarunku poseła, nadeszły tu. Piękność ich jest równie dziwna, jak ich bogate nakrycia.

Z Ratyzbony d. 3. Lutego.

Uczony badacz dzieiow i starożytności, *P. Bernard Stark*, zastanawiał się w tych dniach nad będącym na gościńcu między naszym miastem i *Kumpfsuhl* bustum dawnych Rzymian, (bustum nazywało się u Rzymian miejsce, w którym palono i chowano zwłoki) i znalazł następujące interesujące naczynia, to jest urny osobliwszego kształtu i wielkości, w których znajdowały się kości i popioły; dalej lampy i garczki z nakrywkami, w których stały lampy. Na wielu z nich były łacińskie napisy. Z Rzymskich sprzętow znaleziono klucze i noże; z kobiecych ozdoby szpilki i kuczyki; na koniec pieniądze Cesarza *Antoniusza* pobożnego, który, jak wiadomo panował w drugim wieku po narodzeniu Chrystusa Pana, to jest od roku 131 do 161go. Gdy okolice Ratyzbony obfito są w starożytności Rzymskie, spodziewać się zatem należy, iż sławny *Archeolog*, *P. Stark*, wysledzi jeszcze wiele ciekawych rzeczy.

Z Hanoweru d. 10. Lutego.

Nad rozebraniem twierdzy *Humbela* pracuje teraz około 9000 ludzi. Nasze miasto musiało tam posłać także 230 robotników.

Dla utrzymania publicznego porządku i bezpieczeństwa w mieście naszym będzie osobna straż policyyna utworzona, na której utrzymanie będzie w mieście nałożony podatek.

GAZETY KRAKOWSKIE Y

 W NIEDZIELĘ DNIA 28 LUTEGO 1808.

Z Utrechtu d. 9. Lutego.

Baron Münchhausen, Westfalski poseł przy tutejszym dworze, który niegdyś podróżował z Xęciem Henrykiem Pruskim do Francyi, bardzo był grzecznie od Króla przyjęty i w dniu wstępującej audyencji iadł obiad z J. K. Meją.

Minister spraw zagranicznych oznajmił zagranicznym posłom przy tutejszym dworze przez list okolicy, iż Król przeniesie stolicę swojego rządu na początku Kwietnia do głównego swiego miasta Amsterdamu, i że J. K. Meść spodziewa się, iż ciasto dyplomatyczne złoży tam także swoje mieszkanie.

Radca stanu Hultmann mianowany został prezydentem pierwszej sekcji rady, a P. Toulon radcą stanu.

Rocznicą ustanowionego Hollenderskiego orderu jedności obchodzona będzie d. 20 Kwietnia w Amsterdamie.

W wszystkich wydziałach naszego rządu zaprowadzona jest największa oszczędność.

Przez wyrok Królewski pod d. 7 Stycznia nakazano jest, iż wywóz towarów z kraju naszego dzieć się tylko powinien wskazanemi do tego ścincami, aby zapobiedz o-szukiństwu i przelapianiu ulaw.

Od ścisłego zamknięcia naszych portów nie zawisła do nich żadne inne okręty, prócz Francuzkich korsarzy niekiedy.

Na miejscu zmarłego we Francyi Jenerała Negues mianowany został P. Hekeeren van de Clöe W. łowczyni.

Korsarz Francuzki Zwycięstwo zawinął d. 5 do Helwetsluis, i przyprowadził jako zdobycz Amerykański okręt Ameryka płynący z Filadelfii. Anglicy zaprowadzili go naryzd przed byli do Portsmutu, potem uwolnili.

Od granic Tureckich d. 1. Lutego.

Na obu brzegach Dunaju panuje zupełna spokojność. Woyska Roslyyskie stają na zimowych leżach w 3 prowincyach Moldawii, Wołoszczyźnie i Bessarabii. Woysko W. Wezyra nie czyni także żadnego poruszenia. Nie potwierdza się pogłoska, iakoby Anglicy bombardowali miasto Smirna.

Z Wismaru d. 1. Lutego.

Przed kilku dniami przybył do naszego miasta officer Francuzki, który długi czas zaszławał w niewoli Szwedzkiej, a teraz wymieniony został. Chwali dobre się z nim obchodzenie w Szwecyi, zapewnia, iż w Szwecyi bardzo pragną pokoju, i potwierdza ro

zeszła się w Szwecyi pogłoskę, że Roslyy-
skie woyska stoja nad granicą Szwecyi, i o-
czekują tylko rozkazu do wkroczenia do Fin-
landyi.

Z Królowca d. 2. Lutego.

Królowa Jmé nasza rozwiązana wczor-
ray w wieczor córką została, i z tego powodu
nakazane zostały modły po kościołach.

Mowia, iż J. K. Mość pomiędzy wielu offi-
cerami swiego woyska, którzy żądali i otrzy-
mali uwolnienie od służby, dał także go Xciu
Brunświcko-Oels.

Z Frankfortu d. 8. Lutego.

Przechod woysk Francuzkich na powrot
do Francyi od wielkiego woyska ustal od
niejakiego czasu. Różne korpusy, które już
zabierały się do drogi, odebrały przeciwne
rozkazy.

Czytamy w jednym piśmie publicznem,
że instrukcyje Xcia Henryka Pruskiego, znay-
dującego się teraz w Paryżu szczególniej do
tego zmierzają, aby Prusly przyjęte być
mogły do ligi Reńskiej.

Podług listow od granic Roslyyskich,
woienna flota Roslyyska przeznaczona na
Bałtyckie morze jest zupełnie uzbrojona. Prze-

szło 300 przewozowych statkow z woyskiem
ładowym uładzą się na Sund na wiosnę.

Marszałek Kellermann obiał d. 7 t. m.
w posiadłość w imieniu Cesarza Jmci Napo-
leona twierdzę Kassel, leżącą na przeciwko
Moguucyi.

Z Florencyi d. 29. Stycznia.

Jenerał Miollis przeszedł przez nasze
miasto z korpusem woyska z Livornu do Pe-
rugia w państwo kościelnem. Przechod tego
woyska, którego cel niewiadomy, dał powod
do rozmaitych pogłosek-

Z Berlina d. 13. Lutego.

J. K. Mość raczył Dyrektorowi instytu-
tu głucho-niemych w Berlinie, Professorowi
Eschke, nadać tytuł szkolnego radcy.

D. 8 przybył tu Hollenderski posel przy
dworze Pruskim, P. Goldberg.

Kamera Marchii ozwaymić kazala pod d.
4 t. m. że pozwolony jest wywoz z królestwa
Westfalskiego wszystkich dla woyska Francuz-
kiego potrzebnych rzeczy.

D. 2 popełniono tu na Altsklohof przez
wyłamanie kraty znaczną kradzież, gdyż za-
brauo z barytki pieniędzy, w których znay-
dowało się 1495 talarow.

D O N I E S I E N I A.

Magistrat Miasta C. K. Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni. Jż dom
drewniany w wydziale III pod Nrem 60 stojący w połowie do masy Łukasza Szymczykie-
wicza, w drugiey zaś do Miryan-y Sądkoskiej należący 287 zł. ryń. 30 kr. oszacowany
przez publiczną licytacją d. 10 Marca 1808 o godzinie 9 z rana tu w Sądzie odbyć się ma-
jącej z następnymi warunkami sprzedany będzie.

- 1) Każdy chęć mający 10tą część Ceny szacunkowej jako zakład przed zaczęciem li-
cytacyi złożyć. Tuzież
- 2) Przyszły nabywca resztę ceny z licytacyi wynikającej w ciągu 14 dni do Dedop-
zynu Sądowego tutejszego Magistratu złożyć będzie obowiązany inaczej.
- 3) Na koszt j-go i niebezpieczeństwo nowa naznaczony była licytacya.

Wszyscy przeto chęć kupna mający mają się w Magistracie i czasie wrżey oznaczo-
nym znajdować. Wierzycieli zaś zapisowi napominają się ażeby nie oczekując osobnych
powolań prawa swe do protokółu licytacyi wnieść sterali się, inaczej przy podziale ceny, za-
den na nich wzgląd mieć nie byłby.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodzinski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa

Dnia 18 Grudnia 1807.

Kowalski.

Dla osadzenia wakującego w Izbie syndyka miejsca z pensją roczną 400 ryń. połączonego wypisuje się konkurs z tym dodatkiem, iż kompetenci prozby swe dekretemi Błg b litatis ex utraque linea i zaśwadszeniem moralności opatrzone naydaley do 29 Lutego r. b. w Radomskim Urzędzie Cyrkularnym składać mają. W Krakowie d. 14 Lutego 1808.

Dla osadzenia wakującego przy Krakowskim Magistracie t. k. Kassiera iako i Kontrollo-ra miejsca, pierwsze z pensją roczną 800 zł. ryń. drugie 700 zł. ryń. wypisuje się konkurs do 1 Marca r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci w stanie złożenia kaucyi na K. Mi-ra 1500 zł. ryń. na Kontrolora zaś 1000 zł. ryń. będący, prozby swe zaświadczeniem doskona-nej umiejętności rachunkow i moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnianego ter-мину do Magistratu Krakowskiego podawać mają. W Krakowie d. 8 Lutego 1808.

1) Z rozkazu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 19 Sycznia r. b. pod Nrem 475 wypadłego, pozostałe rzeczy po niegdyś Xiędzu Walentym Bnkowskim Plebanie zmarłym w dobrach Minoga, iako to: suknie, biel zna, sprzęty różne, tudzi z by- dła kilka sztuk przez publiczną licytacją dnia 2go i 3go Marca r. b. rano i po południu w do- brach Minoga 3 mile od Krakowa sprzedane zostaną.

2) Z rozkazu tegoż Sądu dnia 22 Grudnia r. z. pod Nrem 15668 wypadłego, rzeczy po- zostałe iako to: suknie, bielizna i inne sprzęty po Xiędzu Janie Mentzell Plebanie w Jwanow- wicach, przez publiczną licytacją dnia 4 Marca r. b. w tychże dobrach Jwanowice sprzeda- ne zostaną. Zyczący sobie co na tych licytacjach nabydź raczą się z gotowemi pieniędzmi w zwyż wyrażonych miejscach i czasie znajdować.

Dominik Raczynski Komornik Sądowy.

Magistrat Miasta C. K. Kazmierza dolnego niniejszem Edyktem wiadomo czyni, iż dom murowany z placem tu w Kazmierzu dolnym pod Nrem 328 położony, Cсты i Jarkla Wulfowiczow własny podług aktu detaxacyi dnia 11 Września 1806 przedsięwziętego na 875 zł. ryń. 30 kr. oszacowany na prozbie Berka Jakubowicza Kohen, a mianowicie na satysfakcyą należący się temuż kwoty 250 zł. ryń. z procent m przez publiczną licytacją naywięcey da- jącemu sprzedany zostanie, a to pod następującymi warunkami: 1) Każdy do Licytacji przy- stępujący totą częścią prawni fisci komisji licytacyney złożyć, a zaś 2) Naywięcey dan- cy ofiarwaną od siebie kwotę w dniach 14 od dnia zalicytowania rachować się mających, tym pewniey do depozytu sądowego wnieść czyli komportować powinien, ile że inaczey na koszt i szkodę jego nowa Licytacja przedsięwzięta będzie, i to coby do podaney przez nie- go kwoty nie dostawo, on ze swego dołożyć obowiązany będzie, wyiawszy iezeliby Va- dium nie wystarczyło. Do tej przeto licytacji oznaczają się trzy terminy: to jest 3 Marca, 1 Kwietnia i 2 Maja roku bieżącego o godzinie 9 z rana, z tym dodatkiem, iż iezeliby na pierwszym lub drugim terminie wyżej oszacowania pomieniony dom z placem sprzedany nie został, tedy na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedany będzie — Wre- szcie wszyscy na tym domie hypotekowani wierzyciele, wzywają się i napominają, ażeby nie czekiwając osobnego przypozwu, terminow licytacji pilnowali, i w czasie teyże ze swe- mi pretensyami tym pewniey zgłosili się, i e że w przeciwnym razie ani do rzeczonego domu, ani do kupiecia, ani nawet do summy z licytacji wynikłej iezeliby takowa na za- spokojenie tak zgłaszających się iako i niezgłaszających wierzycieli nie wystarczyła żadney pretensyi rościć sobie nie będą mogli, ale tylko z niego majątku dłużnikow swoich lub iednego z nich zaspokojenie siebie poszukiwać będą musieli.

Dan w Kazmierzu dolnym dnia 27 Sycznia 1808.

J. Litwinski Proconsul.

Głom Syndyk.

Kriegsztein.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta dolnego Kazmierza.
Belczykowski.*

Przez Magistrat C. K. Miasta Lublina każdego któremu wiedzieć potrzeba uwiadomia się, iż na dniach niżej wypisanych następujące tu w Lublinie znajdujące się puště, tudziez uza- dające domy, na mocy naywyższych rozporządzeń, naywięcey ofiarującemu pod tym iednak

warunkiem sprzedane będą, ażeby kupiwszy takoweż w przeciągu roku jednego tym pewnie-
me szkaniem zrobili; gdyż w przeciwnym razie na ich kosztu i niebezpieczeństwo nowa li-
cytacya przedsięwzięta by zostaje.

Domy i Rudera, które licytacyi podlegają będą sprzedawane jak następuje:

D m Michała Stoka pod Nr. 13 w mieście otaxowany na zł. ryń 1603 kr. 45, tudzież
Rudera Stojńskich na ulicy Oleyney pod Nr. 29 otaxowane na zł. ryń. 76 na dniu 7 Marca,
4 Kwietnia i 2 Maja 1808.

Plac pułty PP. karmelitanek bosych na ulicy Dominikańskiej otaxowany na zł. r. ń.
28 kr. 47 także Samborskich Rudera pod Nr. 54 na ulicy Archidyakońskiej otaxowane na
zł. ryń. 181 kr. 27 na dniu 8 Marca, 5 Kwietnia i 3 Maja 1808.

Rudera niegdys Polytynowskie, a teraz Nicowskie pod Nr. 51 na ulicy Złotej otaxowa-
ne na zł. ryń. 144 kr. 28, tudzież przyległe Liszkowskie Rudera otaxowane na zł. ryń. 144
kr. 36 na dniu 9 Marca, 6 Kwietnia i 4 Maja 1808.

Plac Zławadzkiego pomiędzy domem Kozyrskiego i Kiszczycą na ulicy Grockiej pod
Nr. 97 otaxowany na zł. ryń. 16 kr. 12, także niegdys Radziwiłowski, a teraz Trojackiego
pałac niedaleko Reformatorów pod Nr. 152 otaxowany na zł. ryń. 86 na dniu 10 Marca, 7
Kwietnia i 5 Maja 1808.

Upadający dom Szymańskich na ulicy Rybney pod Nrm. 65, otaxowany na zł. ryń.
1295 kr. 25. Tudzież d m Barańskich, pod Nrm. 27 na ulicy Oleyney, otaxowany na zł.
ryń. 2353 na dniu 11 Marca, 8 Kwietnia i 6 Maja 1708.

Dom Grzegorza Szguny pod Nrm. 34 na ulicy Oleyney, otaxowany na zł. ryń. 3031
kr. 59, i dom Malinowskich czyli Mizgerow pod Nrm. 239 na ulicy S. Duchy, otaxowany
na zł. ryń. 473 kr. 51 na dniu 12 Marca, 9 Kwietnia i 7 Maja 1808.

Nakoniec dom Gruszeckich pod Nrm. 80 na ulicy Grodzkiej na dniu 16 Marca, 13
Kwietnia i 11 Maja 1808, podług taryx za zł. ryń. 3759 kr. 2½ licytacyi podpadac będzie.

Gdyby się zaś na trzecim z pomienionych terminow nikt nie znalazł, którenby podług taryx
kupowac chciał, tedy na tymże terminie cciem za kwotę nawet mnieysz od taryx domy i rudera po-
mienione zlicytowane będą. Mając chęć kupienia mają się na dniach pomienionych przed poła-
dnem o godzinie 9 w tut. yszey Magistratualney kancelaryi zkaucyć 10 proc: znaydować. — Czaś,
którzy jakowekolwiek prawo do którego bądź z pomienionych domow mieć mogą, mają się na
terminach pomienionych dokładnie insynuować, inaczey tylko do złożonego Przetom Liciti
odesła ni będą — Rownie także zarpoczyiele i dłużnicy w czasie wyznaczonym należności
swoie, nieoczekując innego uwiadomienia zameldować mają.

F. Polł.

J. Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu Politycznego C. K. Miasta Lublina.

Dnia 27. Januاریj 1808.

Waniura.

Ze strony C. K. Prefektury Promnickiej wiadomo się czyni, iż dnia 15go Marca r. b. o
godzinie 9tej z rana przez publiczną licytacyą nawywięczy ofiaruncie nu na 3½ lta to jest od
dnia 1go Maja 1808 aż do dnia 31go Października 1811 wdzierżawe nuszczony będzie w
Krakowie nad rzeką rudawą leżący dworek L. tarnia zwany z ogrodem (wyciączywszy jedna-
kowo kawałek ogrodu, który z dawa dla officii listw w Królewskim browarze mieszkańcego
zatrzymany zostawał. Cena fiskalną stawia się na 561 zł. ryń. od której kwory jako wadium
84 zł. ryń. 9kr złożone bydź mają. Którzybyw sobie tę dzierżawe otrzymac zyczylł na
zwyż wrażonym dniu i godzinie do Prefektury Promnickiej zapraszają się.

W Promniku dnia 15go Marca 1808.

Ponieważ wakujące przy Z. moyskim Magistracie 1go Assessora miejsce z pensy rocz
na 300 zł. ryń. połączone do tych czas osadzone nie jest, przeto wypisuje się powtorny kon-
kurs na dzień 15 Marca r. b. z tym dekladem, iż kompetenci prżby swe dekr. tami Eligibi-
tatis ex utraque linea i zaświad zeniem moralności opatrzone przed upłynieniem terminu do
Urzędu Cyrkularnego Zamoyckiego podawac mają. W Krakowie d. 14 Lutego 1808.

(Trzy dzisiejszey gazecie znaydane się zgi Dodatek.)